Sygn.akt III AUa 626/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SA Bohdan Bieniek

SA Piotr Prusinowski

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 grudnia 2013 r. w B.

sprawy z odwołania J. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wcześniejszą emeryturę

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 marca 2013 r. sygn. akt III U 851/12

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

Sygn. akt III AUa 626/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 października 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., powołując się na przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) i ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. z 2009r. Dz. U. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), odmówił J. R. prawa do emerytury w obniżonym wieku z uwagi na niewykazanie przez niego 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy nie zaliczył do okresu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w Zakładach (...) S.A. w G. od 20 września 1976 r. do 31 grudnia 1998 r. z uwagi na brak świadectwa pracy wykonywanej w warunkach szczególnych określającego charakter pracy ściśle według wykazu A załącznika do w/w rozporządzenia oraz wskazującego zajmowane stanowiska zgodnie z przepisami resortowymi obowiązującymi w Zakładach (...) S.A. w G..

W odwołaniu od tej decyzji J. R. wniósł o uznanie jako pracy w szczególnych warunkach w/w okresu. Podniósł m.in., że pracując wówczas w Zakładach (...) S.A. w G. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace na oddziałach ruchu odpowiadające specyfice prac wskazanych w w/w rozporządzeniu.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Łomży zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał J. R. prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych od dnia 22 lipca 2012 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że J. R., ur. (...), w dniu 29 czerwca 2012 r. złożył wniosek o emeryturę. Z kolei ZUS uznał za udowodniony na dzień 1 stycznia 1999 r. łączny okres ubezpieczenia wnioskodawcy 29 lat 3 miesiące i 21 dni, w tym żadnego okresu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy odniósł się do art. 32 i art. 184 w/w ustawy oraz § 4 w/w rozporządzenia i podkreślił, że spór w sprawie sprowadzał się do odmiennych twierdzeń stron co do okresu zatrudnienia odwołującego w warunkach szczególnych, tj. co do oceny warunków zatrudnienia od 20 września 1976 r. do 31 grudnia 1998 r. w Zakładach (...) S.A. w G..

Sąd pierwszej instancji odniósł się do wyjaśnień wnioskodawcy, treści akt osobowych oraz zeznań świadków K. Ż. (1), A. C. i J. B.. Dał wiarę zeznaniom dwóm ostatnim z wymienionych, argumentując, że pracowali oni razem z odwołującym w tym samym wydziale. A. C. był członkiem brygady odwołującego, a J. B. bezpośrednio nadzorował jego prace.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, z zeznań świadków jednoznacznie wynikało, że odwołujący w spornym okresie cały czas pracował w Wydziale (...), potocznie zwanym rębalnią oraz na tzw. suszarni. Oba wydziały były powiązane. Do zakresu jego obowiązków należał montaż i demontaż maszyn, agregatów, urządzeń, ich naprawa i konserwacja oraz dodatkowo jako brygadzista sprawował nadzór nad pracownikami i przydzielał im prace. Brygada odwołującego odpowiadała za utrzymanie maszyn w ciągłym ruchu znajdujących się na rębalni i suszarni. Większość czasu pracy odwołujący spędzał na rębalni. Nigdy nie pracował w Wydziale (...), który mieścił w innym budynku. Na terenie rębalni było wydzielone niewielkie pomieszczenie (warsztat), w którym znajdowały się narzędzia i części zamienne. Tam naprawiano te części urządzeń, których nie można było wymontować.

Następnie Sąd dostrzegł, że biegły z zakresu bhp w opinii dopuszczonej w niniejszej sprawie zaliczył prace ślusarskie wykonywane przez odwołującego (podczas czynności związanych z remontem i montażem, demontażem maszyn, agregatów i urządzeń) wykonywane bezpośrednio na rębalni do działu XIV, poz. 25 wykazu A załącznika do w/w rozporządzenia, tj. w związku z pracami podstawowymi pracowników produkcyjnych (wykonywanymi na wydziałach będących w ruchu podczas prac konserwacyjnych wykonywanych przez brygadę odwołującego), tj.: obsługa urządzeń do mechanicznego rozdrabniania drewna – w/w wykaz A, dział VI, poz. 3. Biegły zaś nie uwzględnił innych prac wnioskodawcy świadczonych na terenie warsztatu mechanicznego przy rębalni oraz innych czynności ślusarskich, przyjmując że nie były one wymieniane w w/w wykazie jako wykonywane w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy nie zgodził się z ustaleniami biegłego, w zakresie w jakim przyjął, iż praca odwołującego w warsztacie wyklucza możliwość przyjęcia, iż odwołujący stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w warunkach szczególnych.

W ocenie Sądu Okręgowego biegły mylnie zinterpretował zeznania A. C. i J. B., którzy wskazywali na wydzielone na terenie rębalni pomieszczenie (warsztat). Biegły nie zauważył, iż ten warsztat był pomieszczeniem na terenie rębalni. Nie był to zatem typowy warsztat, wydzielony jako odrębna komórka organizacyjna zakładu pracy, znajdujący się w odrębnym budynku, gdzie wnioskodawca nigdy nie pracował. Magazynowane tam były narzędzia i części zamienne. Było to pomieszczenie pomocnicze i okoliczność, że odwołujący część pracy tam wykonywał, nie oznaczała, że wówczas nie pracował na rębalni. Prace w warsztacie na rębalni były doraźne, gdyż to co można było naprawić bezpośrednio na maszynie, było tak naprawiane, a te części które trzeba było wymontować, naprawiane były w warsztacie rębalni. Niezależnie od tego jakiej naprawy odwołujący dokonywał, czy przy maszynie, czy na warsztacie, cały czas pracował na terenie rębalni, zatem pracował tam stale i w pełnym wymiarze czasu.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że odwołujący w Zakładach (...) S.A. w G. od 20 września 1976 r. do 31 grudnia 1998r. stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał prace ślusarskie (podczas czynności związanych z remontem i montażem, demontażem maszyn, agregatów, urządzeń) bezpośrednio na rębalni (dział XIV poz. 25 wykazu A załącznika do w/

w rozporządzenia) i uwzględnił ten okres do wymaganego stażu 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W rezultacie przyjął, że spełnia on wszystkie przesłanki prawa do emerytury w wieku obniżonym z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Stosownie do art. 129 ust. 1 w/w ustawy prawo do tej emerytury przyznał od dnia(...) , czyli od dnia ukończenia 60-roku życia.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu naruszenie:

- przepisów prawa materialnego, tj. art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez przyjęcie przez Sąd, że wnioskodawca udowodnił na dzień 1 stycznia 1999r. co najmniej 15-letni okres zatrudnienia w warunkach szczególnych uprawniający do przyznania prawa do emerytury,

- przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nie uwzględnienie przez Sąd całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności opinii biegłego z zakresu bhp Z. C., z której wynika, iż w Zakładach (...) w G. w okresie od 20 września 1976 r. do 31 grudnia 1998 r. odwołujący nie świadczył pracy w szczególnych warunkach i zastąpienie go dowodem z zeznań świadków: A. C. i J. B., które nie mają potwierdzenia w dokumentacji pracowniczej.

Apelujący organ rentowy wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania od decyzji ZUS, bądź jego uchylenie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jest zasadna, a zarzuty w niej wskazane przemawiają za zmianą zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i oddaleniem odwołania od zaskarżonej decyzji ZUS z dnia 10 października 2012r.

Kwestią sporną w sprawie było ustalenie czy na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony legitymował się wymaganym co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach i czy w związku z tym spełniał przesłanki do przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j.: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Przepis art. 184 ustawy w sposób odrębny i szczególny uregulował sytuację prawną ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy w dniu wejścia w życie ustawy - 1 stycznia 1999 r., legitymowali się okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz okresem składkowym i nieskładkowym, o którym mowa w art. 27 ustawy, gwarantując im prawo do nabycia emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32.

Intencją ustawodawcy było zapewnienie nabycia uprawnień emerytalnych dla tej kategorii ubezpieczonych, którzy w chwili wejścia w życie ustawy spełniali wymagane warunki stażu, w tym stażu pracy w szczególnych warunkach, za wyjątkiem wieku emerytalnego przewidzianego w art. 32 ustawy.

Ustalenie czy wykonywane obowiązki pracownicze były realizowane w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze podlega ocenie na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.). W myśl § 2 ust. 1 powołanego aktu okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Z kolei § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 rozporządzenia określa przesłanki, których łączne spełnienie przez pracownika, warunkuje nabycie prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach tj. osiągnięcie wieku emerytalnego wynoszącego: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz wykazanie wymaganego okresu zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Ugruntowany jest pogląd, że tylko praca w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze na stanowiskach wymienionych w wykazie A - załączniku do w/w rozporządzenia wykonywana stale i w pełnym wymiarze uzasadnia skorzystanie z uprawnienia do wcześniejszej emerytury. Praca w szczególnych warunkach to przy tym praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. (wyroki SN: z dnia 14 września 2007r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75; z dnia 24 marca 2009r., I PK 194/08, LEX nr 528152; z dnia 6 czerwca 2011r., IUK 393/10, LEX nr 950426).

Zauważyć także należy, że prawo do wcześniejszej emerytury stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym nie można poprzestać tylko na jego uprawdopodobnieniu, lecz musi zostać udowodnione, a temu służą dokumenty. Dlatego, w tej kategorii spraw podkreśla się, że same zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach (wyrok SA w Szczecinie z dnia 20 września 2012 r., III AUa, Lex nr 1223476 i wyrok SA w Białymstoku z dnia 22 maja 2013r., III A Ua 952/12, LEX nr: 1327500).

Zgodnie bowiem z § 2 ust. 2 w/w rozporządzenia, okresy pracy w warunkach szczególnych powinny być potwierdzone przez zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych, na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy.

Przepis § 2 ust. 2 w/w rozporządzenia ma znaczenie wyłącznie instrukcyjne w tym sensie, że wskazuje na potrzebę zwrócenia uwagi na wiarygodność dowodów, wśród których w pierwszej kolejności należy dokonywać ustaleń w oparciu o jakąkolwiek miarodajną dokumentację. Dopiero w razie braku takiej możliwości należy skorzystać z dowodu z przesłuchania świadków. Innymi słowy choć w postępowaniu sądowym, opartym na zasadzie swobodnej oceny dowodów, nie obowiązują ograniczenia dowodowe zawarte w przepisach w/w rozporządzenia, to zauważyć należy, że w rozporządzeniu przewidziana została pewna hierarchia dowodów, którą sąd winien kierować się przy rozpoznawaniu sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych. W pierwszej kolejności, przy ustalaniu okresów zatrudnienia, winny być uwzględniane dokumenty z przebiegu zatrudnienia - świadectwa pracy wystawione przez pracodawcę, umowy o pracę, angaże, legitymacje ubezpieczeniowe i inne dokumenty potwierdzające okresy ubezpieczenia. Dopiero gdy dokumentacja pracownicza jest niepełna lub zawiera pewne rozbieżności dopuszczalne jest posiłkowanie się zeznaniami świadków, ale jako dowodem uzupełniającym, potwierdzającym przebieg zatrudnienia. Nie jest natomiast dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne (wyrok SA w Krakowie z dnia 3 kwietnia 2013 r., III AUa 1284/12, LEX: LEX nr 1298930).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji rozpoznając sprawę dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 184 w zw. z art. 32 w/w ustawy w zw. z § 4 w/w rozporządzenia, jak też prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c., jedynie na podstawie zeznań dwóch świadków A. C. i J. B. uznając, że wnioskodawca legitymuje się 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach i tym samym spełnia sporną przesłankę do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wymiarze wieku emerytalnego, o której mowa § 4 ust. 1 pkt 3 w/w rozporządzenia.

Sąd Okręgowy niezasadnie zaliczył do stażu pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych jego zatrudnienie w Zakładach (...) S.A. w G. od 20 września 1976 r. do 31 grudnia 1998 r.

Wszechstronna ocena materiału dowodowego w postaci dokumentacji osobowej, zeznań świadków, wnioskodawcy jak również opinii biegłego z zakresu bhp nie wykazała bowiem, aby wówczas wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu prace wymienione pod poz. 25 działu XIV wykazu A załącznika do rozporządzenia (bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano – montażowe i budowlano – remontowe na oddziałach będących w ruchu,

w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, tj. pod poz. 3 w dziale VI w/w wykazu - przy obsłudze urządzeń do mechanicznego rozdrabniania drewna (produkcja rębków).

Sporny okres zatrudnienia dokumentowało zwykłe świadectwo pracy wystawione przez następcę prawnego Zakładów (...) w (...) Sp. z o.o. w K. z dnia 31 stycznia 2004 r., w którym podano, że w okresie od 20 września 1976 r. do 30 kwietnia 1999 r. wnioskodawca wykonywał pracę na stanowisku ślusarza remontowo – montażowego, ślusarza – spawacza, ślusarza – spawacza – brygadzisty (k. 15, 23 akt ZUS, duplikat na k. 51 tych akt). Następca prawny wystawił także świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 30 lipca 2004r., w którym wskazał, że J. R.: w okresie od 20 września 1976 r. do 30 czerwca 1990 r. stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał prace przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prace budowlano – montażowe i prace budowlano – remontowe na oddziałach w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie i prace oczyszczaczy przemysłowych kotłów parowych lub wodnych wymienione w wykazie A dział XIV poz. 25 i 2 w/w rozporządzenia, na stanowisku ślusarz, ślusarz remontowo – montażowy wymienionym w wykazie A dział XIV poz. 25 pkt 1 i poz. 2 pkt 4, stanowiącym załącznik do zarządzenia Ministra Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy Resortu Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, z wyjątkiem okresów nieskładkowych wskazanych w świadectwie pracy. Co do następnego okresu od 1 lipca 1990 r. do 30 kwietnia 1999 r. następca prawny pracodawcy wnioskodawcy poświadczył mu w świadectwie, że stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał prace przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prace budowlano – montażowe i prace budowlano – remontowe na oddziałach w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie i prace oczyszczaczy przemysłowych kotłów parowych lub wodnych oraz prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym i atomowodorowym wymienione w wykazie A dział XIV poz. 25, 2 i 12 w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., na stanowisku ślusarz – spawacz, brygadzista ślusarz – spawacz, wymienionym w wykazie A dział XIV poz. 25 pkt 1 i poz. 2 pkt 4, poz. 12 pkt 1 stanowiącym załącznik do w/w zarządzenia Ministra Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988r., z wyjątkiem okresów urlopów bezpłatnych i nieskładkowych wskazanych w świadectwie pracy (k. 27, 28 akt ZUS).

Jednak z treści akt osobowych, na podstawie których zostało wystawione świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie wynika aby w istocie wnioskodawca świadczył pracę stale i w pełnym wymiarze na stanowisku stricte wymienionym w wykazie A załącznika do w/w rozporządzenia. W załączonej do tych akt umowie o pracę z dnia 20 września 1976r. wskazano, że wnioskodawca został zatrudniony jako ślusarz w dziale mechanicznym. Takie stanowisko zostało wpisane także w innych dokumentach, tj. w pismach: o wyrażeniu zgody przez dyrekcję z dnia 2 lipca 1977r. na podjęcie nauki przez wnioskodawcę w Zaocznym Technikum Mechanicznym w B., o udzieleniu mu w dniu 21 sierpnia 1980 r. pochwały przez pracodawcę, o przyznaniu dnia 27 września 1989 r. nagrody jubileuszowej.

Chronologiczna ocena treści angaży załączonych do akt osobowych wskazywała, że skarżący początkowo pracował w Zakładach (...) w G. jako ślusarz wydziału mechanicznego, a od dnia 1 kwietnia 1983 r. powierzono mu obowiązki ślusarza remontowo – montażowego, a od dnia 1 marca 1984 r. – dodatkowo obowiązki brygadzisty w tym wydziale, co za otrzymywał dodatek do wynagrodzenia. Z kolei od dnia 1 lipca 1990 r. został ślusarzem – spawaczem i nadal pozostawał brygadzistą w wydziale mechanicznym. Od dnia 1 czerwca 1996 r. odwołujący został przeniesiony do wydziału remontów i inwestycji na stanowisko brygadzisty ślusarza – spawacza.

W aktach osobowych znajduje się dyplom z dnia 2 kwietnia 1984 r. o uzyskaniu przez wnioskodawcę tytułu mistrza ślusarza oraz podpisane przez wnioskodawcę dnia 26 marca 1984 r. i dnia 27 lipca 1984 r. karty uprawnień i obowiązków na stanowisku brygadzisty. Wskazano w nich m.in., że skarżący miał za zadanie: nadzór nad pracą brygady pracowników przez ustalenie dla nich, w porozumieniu z kierownikiem warsztatu, zadań, wytycznych oraz koordynacji i kontroli ich pracy, nadzór nad eksploatacją maszyn i urządzeń zgodnie z instrukcjami fabrycznymi oraz prowadzenie niezbędnej dokumentacji, składanie do D. (...) zapotrzebowania na części zamienne i materiały, dbanie o porządek i dyscyplinę pracy oraz zgłaszanie wniosków o zastosowaniu kar dyscyplinarnych, przeszeregowanie pracowników, przyznanie im nagród i uchylenie regulaminowych kar. W kolejnych dokumentach pracodawca wpisywał stanowisko wnioskodawcy jako ślusarza – brygadzisty. Dnia 13 listopada 1986r. został on upoważniony

do prowadzenia szkoleń z zakresu bhp wstępnego i okresowego pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych w brygadach.

W aktach osobowych jest także karta służby brygadzisty Warsztatu Mechanicznego, zgodnie z którą skarżący miał obowiązek m.in.: nadzorować prace brygady Warsztatu Mechanicznego, przez ustalenie z kierownikiem MW zadań, wytycznych oraz koordynacji i kontrolować ich pracę, nadzorować eksploatację maszyn i urządzeń zgodne z ich strukturą fabryczną na wyznaczonym odcinku technologicznym, z uwzględnieniem prac remontowych i konserwacyjnych, bieżące informowanie kierownictwa MW o przebiegu prowadzonych prac i zaistniałych trudnościach, dbanie o porządek i dyscyplinę pracy przez podległych pracowników. Załączono do nich także kartę zadań brygadzisty warsztatu mechanicznego z dnia 27 listopada 1995r., z której wynikało, że wnioskodawca miał kierować pracą podległych pracowników według powszechnie obowiązującego prawa, sprawować nadzór nad pracą brygady Warsztatu Mechanicznego przez ustalenie z kierownikiem MW zadań, wytycznych oraz koordynacji i kontrolować ich pracę, ściśle współpracować z brygadzistami Wydziałów: Utrzymania Ruchu Mechanicznego, Utrzymania Ruchu Elektrycznego, Produkcji i Części Zamiennych, prowadzić dokumentację niezbędną do rozliczania zleceń warsztatu, oszczędnie i racjonalnie gospodarować materiałami używanymi w związku z wykonywaniem zleconych prac, prowadzić działania profilaktyczne mające na celu zapobieżenie awariom, brać czynny udział przy usuwaniu awarii urządzeń na powierzonym odcinku i po jej zakończeniu, szczegółowo informować mistrza MW o stanie technicznym urządzeń, przekazywać urządzenia do eksploatacji brygadziście Wydz. Produkcji, nadzorować eksploatację maszyn i urządzeń. W kolejnych dokumentach, w tym w pismach z dnia 3 lipca 1991 r. i z dnia 23 sierpnia 1995 r. o przyznaniu nagrody pieniężnej, w zaświadczeniach o ukończeniu szkolenia okresowego wpisano stanowisko wnioskodawcy jako brygadzisty – ślusarza – spawacza. Do akt załączono także wniosek kierownika Warsztatu Mechanicznego o przeniesienie wnioskodawcy z dniem 1 czerwca 1996 r. do Działu Remontów i Inwestycji i kartę jego zadań jako brygadzisty Wydziału Remontów i Inwestycji z dna 1 lutego 1997r. Wynikało z niej m.in., że wnioskodawca miał obowiązek kierować pracą podległych pracowników, sprawować nadzór nad pracą brygady Warsztatu Mechanicznego przez ustalenie w porozumieniu z kierownikiem IR, zadań, wytycznych oraz koordynacji i kontrola ich pracy, prowadzić dokumentację rozliczeń zleceń warsztatowych, oszczędnie i racjonalnie gospodarować materiałami używanymi, podejmować działania profilaktyczne zapobiegające awariom, czynnie uczestniczyć przy usuwaniu awarii urządzeń na powierzonym odcinku, a po jej zakończeniu informować mistrza IR o stanie technicznym urządzeń, przekazywać urządzenie do eksploatacji Wydziału Produkcji.

Jak wynika z powyższych zakresów obowiązków wnioskodawcy na stanowisku brygadzisty, które objął on dodatkowo od 1 marca 1984 r. gro jego prac dotyczyła spraw: organizacyjnych, w tym z zakresu zaopatrzenia Wydziału Mechanicznego w niezbędny sprzęt i współpracy z brygadzistami z innych wydziałów oraz spraw personalnych podległych wnioskodawcy pracowników. Z kolei wskazany w tych zakresach obowiązek brania czynnego udział w usuwaniu awarii urządzeń na powierzonym odcinku, który należałoby zakwalifikować do pracy wykonywanych w szczególnych warunkach, był jednym z wielu przypisanych wnioskodawcy. Stąd nie był świadczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wnioskodawca na pierwszej rozprawie przed Sądem Okręgowym stwierdził, że (k. 28) jako ślusarz remontowo – montażowy, a potem dodatkowo brygadzista, stale wykonywał obowiązki związane z naprawą i konserwacją maszyn znajdujących się w rębalni i suszarni. Usuwał awarie m.in. wentylatorów, redlera, agregatów. Skarżący podkreślił, że zakład, w którym pracował był w ciągłym ruchu. Dodał, że niektóre maszyny naprawiał w ruchu, a inne po ich wyłączeniu. Stwierdził, że w zakładach była rębalnia, suszarnia i stacja młynów. Napraw dokonywał także na stacji młynów na zewnątrz zakładu, gdyż psuły się agregaty w urządzeniach, które przesuwały drewno.

Na kolejnej rozprawie skarżący podał (k.71v), że na warsztacie żądnych prac nie wykonywał. Pracował głównie w rębalni, a doraźnie w innych wydziałach, gdy była awaria lub pożar. Wówczas mógł pracować w suszarni, kotłowni, prasie, wszędzie. Jak był mniejszy front robót w rębalni, to jego brygada wzmacniała inne wydziały. Jednak to jego brygada odpowiadała za utrzymanie rębalni w ciągłym ruchu. A do jego obowiązków w rębalni należało: codzienna kontrola urządzeń będących w ruchu, bieżąca konserwacja tych urządzeń i maszyn, remonty kapitalne (trwające ponad

miesiąc, gdy wyłączano remontowane maszyny) i planowane (części ciągu maszyn), usuwanie maszyn z rębalni i ustawiane wirników.

Z kolei z zeznań świadków K. Ż. (1), A. C. i J. B. (k. 71v, 72) zatrudnionych wraz z wnioskodawcą w spornym okresie wynikało, że J. R. był mechanikiem maszyn i urządzeń będących w ruchu w dziale obróbki skrawaniem (w tzw. rębalni), gdzie rozdrabniano drzewo (wstępna obróbka) oraz w suszarni. A. C. podał, że na rębalni były wszystkie maszyny do obórki drzewa (m.in. rębaki, redlery, podajniki). Odwołujący zajmował się usuwaniem awarii, remontami i konserwacją części tych maszyn, jak również ich przeglądem. K. Ż. (2) zeznał, że gdy doszło do awarii maszyny (wybuch, pożar, wpadnięcie obcego materiału do maszyny), trzeba było odtwarzać połamane elementy, albo prostować stare. Maszyny często się psuły. J. B. stwierdził zaś, że J. R. wymieniał wirniki na maszynach, wały i łożyska. Zajmował się usuwaniem poważnych awarii. Wnioskodawca wykonywał czynności na rębalni przy maszynach w ruchu, jak również po uprzednim ich wyłączeniu. Części mniejsze, które można było zdemontować wnioskodawca naprawiał w wydzielonym pomieszczeniu w rębalni, będącym warsztatem. Z zeznań K. Ż. (1) i A. C. wynikało, że w tym warsztacie była suwnica i inne narzędzia. K. Ż. (1) przy tym podkreślił, że na warsztacie można było używać do napraw palników i wytaczarek oraz stawiać konstrukcje na maszynie. Z kolei J. B. dokładnie opisał warsztat, wskazując, że było to pomieszczenie na terenie rębalni o powierzchni około 20 m^2, w którym były regały, szafy siłowniki do zdejmowania wałów i łożysk, części zamienne do maszyn, duża wiertarka stołowa, szlifierka imadło.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, z powyższych zeznań świadków i twierdzeń samego wnioskodawcy nie wynikało zatem , aby J. R. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu prace wymienione pod poz. 25 działu XIV wykazu A załącznika do w/w rozporządzenia (bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano – montażowe i budowlano – remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, tj. pod poz. 3 w dziale VI w/w wykazu - przy obsłudze urządzeń do mechanicznego rozdrabniania drewna - produkcja rębków). Powyższe pozycje wykazu A doprecyzowane zostały w dziale XIV pod poz. 25 pkt 1 zarządzenia nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.Urz.MRiRW.1988.2.4), która wskazuje, iż chodzi tu o bieżącą konserwację agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie na stanowiskach pracy, na których prace wykonywane są stale i w pełnym wymiarze bezpośrednio przy stanowiskach wymienionych w wykazie.

Jak wynika z powyższych przepisów przy kwalifikacji pracy wnioskodawcy jako wykonywanej w warunkach szczególnych istotne jest ustalenie, czy była ona wykonywała przez niego stale i w pełnym wymiarze bezpośrednio przy stanowiskach na oddziałach będących w ruchu. Z pewnością takie prace w warunkach szczególnych (montażowe, konserwacyjne i remontowe) wykonywał on przy maszynach stojących w ciągu, jednak nie czynił tego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jak wykazał materiał dowodowy, w zakresie jego obowiązków była bowiem także naprawa maszyn lub jej elementów, dokonywana zależnie od potrzeb, w wydzielonym warsztacie znajdującym się na terenie rębalni, której nie można było zaliczyć do prac wykonywanych w warunkach szczególnych.

Fakt, iż wnioskodawca pracował w takim warsztacie umiejscowionym na terenie rębalni, nie może przesądzać o tym, że w całym spornym okresie pracował on stale i w pełnym wymiarze w warunkach szczególnych. Sąd Okręgowy błędnie zatem przyjął, że niezależnie od tego jakiej naprawy odwołujący dokonywał (czy przy maszynie, czy na warsztacie), to cały czas pracował w warunkach szczególnych na terenie rębalni. Wprawdzie warsztat był umiejscowiony na terenie rębalni, jednak w pomieszczeniu wydzielonym, przez co występowały w nim inne i mniej szkodliwe warunki pracy, niż bezpośrednio przy maszynach w ruchu. Większe zagrożenie dla zdrowia występowało bowiem, gdy wnioskodawca usuwał awarię maszyny stojącej w ciągu, a mniejsze, gdy taką maszynę lub jej element naprawiał w wydzielonym pomieszczeniu na, tzw. warsztacie.

Nie polegają na prawdzie twierdzenia wnioskodawcy, iż w zasadzie przedmiotowy warsztat na rębalni służył tylko do przechowywanie części zamiennych , jeżeli zauważymy, iż w świetle zeznań świadków wskazanych przez wnioskodawcę warsztat ten wyposażany w narzędzia niewątpliwe służące do dokonywania napraw takie jak np. duża

wiertarka stołowa wiertarki, szlifierka, słowniki do zdejmowania wałów, suwnica (zeznania świadków C. i B.). Wypada zauważyć, iż wnioskodawca w zakresie wyposażenia warsztatu na rębalni na rozprawie apelacyjnej twierdził, że suwnicy w tym warsztacie nie było, bo była w warsztacie wydziału mechanicznego, podczas gdy składając wyjaśnienia przed Sądem Okręgowym (k.71v.) przyznał, iż suwnica była na warsztacie.

Należy także za judykaturą wskazać, że wykonywanie pewnych czynności w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk, na których wykonywane są prace zaliczane do warunków szczególnych nie uprawnia do zaliczenia okresu pracy jako wykonywanej w warunkach szczególnych (wyrok SA w Rzeszowie z dnia 20 marca 2013r., III AUa 1278/12, LEX nr: 1294846). Nawet wykonywanie przez ubezpieczonego pracy na stanowisku ślusarza w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk zaliczonych przez pracodawcę do prac w szczególnych warunkach nie oznacza automatycznego zakwalifikowania spornego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach (wyrok SA w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2013 r., III AUa 1400/12, LEX nr 1321961). Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (wyrok SA w Szczecinie z dnia 6 marca 2013 r., III AUa 787/12, LEX nr 1312097).

Z przyjęciem przez Sąd Apelacyjny ustalenia, iż wnioskodawca nie pracował stale i pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach, bowiem część pracy wykonywał na wyodrębnionym w ramach rębalni warsztacie przemawiają także inne okoliczności, które są niesporne. I tak bezspornym w sprawie było, co też wnioskodawca przyznał na rozprawie apelacyjnej (k.112v) , iż jego utrzymaniem ruchu w zakładzie zajmowała zupełnie inna brygada, a nie brygada wnioskodawcy.

Brygada wnioskodawcy nie była zatem co zasady odpowiedzialna za utrzymanie ruchu, co potwierdza także niesporny fakt, że brygada wnioskodawcy pracowała w systemie jednozmianowym.

Inaczej niż Sąd Okręgowy, Sąd drugiej instancji ocenił również opinię biegłego sądowego z zakresu bhp, przyjmując brak przesłanek do jej kwestionowania. Biegły sądowy rzeczowo i spójnie stwierdził bowiem, że odwołujący, oprócz prac wykonywanych w warunkach szczególnych bezpośrednio na terenie rębalni, wykonywał także prace w warsztacie mechanicznym przy rębalni (montaż i demontaż elementów z zespołów i urządzeń, czynności obróbki skrawaniem, np. wiercenie, rozwiercanie, gwintowanie i inne czynności ślusarskie), których nie można było zaliczyć do prac wykonywanych w warunkach szczególnych. Biegły miał przy tym na uwadze fakt, że wspomniany warsztat mieścił się bezpośrednio na terenie rębalni (k. 81).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, opinia ta jest rzetelna, logiczna i przekonująca. Została sporządzona w oparciu o dokumentację zebraną w aktach osobowych wnioskodawcy, która jest dowodem obiektywnym. Biegły w przekonujący sposób ją umotywował. Opinia ta ma wprawdzie charakter posiłkowy, jednakże jej walory, przy uwzględnieniu opinii ustnej, pozwalały na uznanie jej za wiarygodny dowód w sprawie, stanowiący jedną z podstaw rozstrzygnięcia.

Reasumując, całokształt materiału dowodowego sprawy z akt osobowych, zeznań świadków oraz opinii z zakresu bhp nie wykazał aby wnioskodawca w trakcie zatrudnienia od 20 września 1976 r. do 31 grudnia 1998 r. w Zakładach (...) w G. wypełniał obowiązki wskazane w załączniku A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Z uwagi na powyższe należy przyjąć, odmiennie niż uznał Sąd Okręgowy, brak podstaw do zaliczenia do stażu ubezpieczeniowego wnioskodawcy pracy w warunkach szczególnych w/w spornego okresu zatrudnienia, przez co nie spełnia on przesłanki posiadania wymaganych co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Wobec tego, iż odwołujący nie udowodnił, że przez okres co najmniej 15 lat pracował w warunkach szczególnych, brak było podstaw do przyznania mu emerytury. W konsekwencji nie można było podzielić rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji w przedmiocie przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury.

Dlatego też na mocy art. 386 § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.